

# Poznań Art Week 2018.

---

## Czego w mieście sz(t)uka?

---

Poznański Art Week, odbywający się od 25 maja do 1 czerwca 2018 roku, był festiwalem sztuki współczesnej aktywizującym stolicę Wielkopolski drugi rok z rzędu<sup>1</sup>. *Spiritus movens* był ponownie poznański Uniwersytet Artystyczny i Fundacja Rarytas, wspierane przez: Miasto Poznań, Samorząd Województwa Wielkopolskiego oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Działanie w kooperacji Uniwersytetu, prywatnych galerii sztuki, twórców i animatorów kultury, łącznie 31 partnerów, miało charakter promocji poznańskiej sceny artystycznej przy jednoczesnym utworzeniu platformy wymiany doświadczeń oraz inspiracji, zderzenia twórców i odbiorców sztuk wizualnych, o międzynarodowym zasięgu. Tematem przewodnim patronującym tegorocznej imprezie była „Redystrybucja”, termin, który w odniesieniu do sztuki współczesnej ma wiele znaczeń. Istotny, szczególnie w kontekście współczesnych społeczeństw kapitalistycznych, wydaje się problem relacji pomiędzy ekonomią, kulturą i społeczeństwem. Na pytania o to, czy we współczesnym świecie wszystko może być sztuką, a tym samym każdy artystą, co czyni artystę popularnym, co zapewnia uznanie publiczności oraz wiele innych, odpowiadać miała wystawa inauguracyjna tydzień sztuki w Domu Książki przy ul. Gwarnej. Była ona zaproszeniem do refleksji nad sztuką współczesną, jej społeczno-kulturową rolą oraz kryteriami oceny twórczości artystycznej. Powstały już recenzje i relacje z Art Weeku<sup>2</sup>, dające wyobrażenie o jego bogatym programie, na który składały się: liczne wystawy, koncerty, spektakle, warsztaty i spotkania z artystami. Warto spojrzeć na poznański tydzień sztuki z nieco innej perspektywy. Od kilkunastu lat stolicy europejskie co najmniej raz w roku przez kilka dni zamieniają się w centra sztuki – ogniska jej poznania, kontemplacji, promocji i sprzedaży. Format Art Weeku i Gallery Weekendu zyskują na popularności, obejmując swym zasięgiem stolicy europejskie od Warszawy po Madryt oraz światowe me-

» 1 Pierwsza, pod hasłem „Retusz”, odbywała się 1-7 czerwca 2017 roku.

» 2 M.in.: W. Delikta, *Od galerii do galerii*. Poznań Art Week 2018, <http://czaskultury.pl/czytanki/od-galerii-do-galerii-poznan-art-week-2018> [dostęp: 14.07.2018].

tropolie (np. Dubaj, Miami, Singapur). Jak plasuje się na tym tle Poznań z formatem tygodniowego wydarzenia? Co ma do zaoferowania? Oraz jaka jest specyfika tutejszego tygodnia sztuki?

Hasłem przewodnim tygodni sztuki, odbywających się np. w Berlinie (od 2012 roku), Wiedniu (od 2005 roku) czy Londynie, jest przede wszystkim promocja sztuki i artystów dzięki kooperacji kluczowych instytucji państwowych i prywatnych. Jednak pozornie niewiele je łączy, potencjał instytucjonalny i ekonomiczny miasta bowiem wpływa na charakterystyczny rys organizowanych tam eventów. W Berlinie Art Week poświęcony jest sztuce nowoczesnej i współczesnej. Dzięki wspólnemu projektowi najważniejszych instytucji: Akademii Sztuk Pięknych, muzeów, teatrów, galerii, artystów oraz prywatnych kolekcjonerów, program imprezy jest bardzo urozmaicony, obejmuje m.in.: wykłady, wystawy, instalacje, performance, ceremonie wręczenia nagród i projekcje filmów. Co istotne, kluczowym partnerem berlińskiego tygodnia sztuki są targi sztuki, co nadaje mu wymiar komercyjny, stanowiąc ogromny potencjał zarówno dla twórców, jak i nabywców oraz kolekcjonerów. W tym roku (26-30 września) hangary nieczynnego lotniska Tempelhof w centrum Berlina zamienią się w przestrzenie wystawiennicze goszczące 120 wystawców z całego świata. Ważnym wydarzeniem towarzyszącym będzie organizowany po raz pierwszy „Salon”<sup>3</sup>. Wiedeński tydzień sztuki jest także efektem współpracy licznych instytucji państwowych i prywatnych, a wymiar edukacyjny i promocyjny tego wydarzenia zdecydowanie określa jego charakter. Zeszłoroczna edycja Transforming Technology poświęcona była innowacjom technologicznym w sztuce współczesnej. Pierwszy raz w ramach Art Weeku odbyła się impreza Alternative Space – powstała niezależna scena artystyczna, poświęcona niewielkim i mało jeszcze znanym inicjatywom, mająca stać się centrum kreatywności, oraz Open Studio Day – unikalna sposobność zobaczenia pracowni artystycznych i artystów przy pracy<sup>4</sup>. W Londynie tydzień sztuki organizowany jest dwa razy w roku. W tegorocznej letniej edycji brały udział 43 galerie, w przeważającej części prywatne, mające wielopokoleniową tradycję handlu dziełami sztuki, oferujące sztukę dawną, od antycznych rzeźb po postimpresjonistyczne rysunki. Londyński tydzień sztuki to prawdziwe święto Fine Art, będące okazją do zobaczenia lub nabycia dzieł sztuki, ale istotny jest także wymiar edukacyjny oraz intelektualny potencjał tego wydarzenia, dyskusji, wykładów i wydarzeń prowadzonych przez historyków sztuki i kuratorów<sup>5</sup>.

» 3 Strona internetowa Berlin Art Week: <http://www.berlinartweek.de/de/home> [dostęp: 14.07.2018].

» 4 Strona internetowa Vienna Art Week 2017: <https://2017.viennaartweek.at/en> [dostęp: 14.07.2018].

» 5 Strona internetowa London Art Week: <https://londonartweek.co.uk> [dostęp: 14.07.2018].

W Berlinie i Wiedniu organizowane są także Gallery Weekend'y, kiedy na trzy dni galerie otwierają się, by sztuka współczesna przeniknęła do miasta, dając się poznać wszystkim zainteresowanym. Ten format wybrała także Warszawa, która pierwszą edycję w 2011 roku zorganizowała pod hasłem „Gdzie jest sztuka?”. Rynek sztuki w stolicy dynamicznie się rozwija, szczególnie na przestrzeni ostatniej dekady, tamtejsze środowisko artystyczne dojrzewa, a prężnie działające galerie prywatne współpracują ze sobą dla realizowania wspólnej misji i wspólnych interesów. Jakich? Gallery Weekend dedykowany jest przede wszystkim artystom oraz odbiorcom, a wśród nich szerokim kręgom zainteresowanych, kolekcjonerom polskim i zagranicznym, także krytykom i kuratorom. To przegląd polskiej sceny artystycznej, mający prócz komercyjnego charakteru także wymiar społeczno-edukacyjny<sup>6</sup>. Oprócz Gallery Weekendu w Warszawie organizowany jest tzw. Salon Zimowy oraz od niedawna Targi Sztuki (pierwsza edycja w 2016 roku). Wydarzenia te są odpowiedzią na potrzeby rodzące się w wyniku rozwoju i zwiększania się potencjału warszawskiego środowiska artystycznego oraz wynikiem osiągnięcia poziomu „dojrzałości”.

Główna idea poznańskiego Tygodnia Sztuki wydaje się mieć przede wszystkim charakter misji promocyjnej, tworzącej platformę wymiany doświadczeń i inspiracji dla twórców i odbiorców, tygodniowe otwarcie się instytucji sztuki niewątpliwie ma także wymiar kulturotwórczy i społeczny. Wystawy i eventy organizowane w ramach Poznań Art Week skupiły i zintegrowały międzynarodowe środowisko artystyczne zrzeszone we wspólnych projektach i zaowocowały ciekawymi wystawami. Warto w tym kontekście zwrócić szczególną uwagę na *Gabinet Prawdziwych Horyzontów (How far you can see?)*, wystawę prac młodych artystów z Polski, Portugalii i Ameryki Południowej, zorganizowaną przez Galerię Rodriguez<sup>7</sup> oraz pierwszą w Polsce wystawę fotografii moskiewskiej artystki Danily Tkaczenko *Lost Horizon* w Galerii PF (Centrum Kultury Zamek). Misja wymiany artystycznych doświadczeń zmaterializowała się w Gabcinie Osobliwości wystawianym w uniwersyteckiej galerii Rotunda, będącym efektem interdyscyplinarnego projektu artystycznego studentów poznańskiego Uniwersytetu Artystycznego i Lwowskiej Narodowej Akademii Sztuk Pięknych. Duże znaczenie miała integracja różnych środowisk artystycznych, promowanie artystów, zarówno tych uznanych i obecnych na scenie, jak i młodego pokolenia studentów oraz absolwentów dopiero kształtujących swoją „postawę twórczą”.

» 6 A. Mazur, *Warsaw Gallery Weekend. Rynek sztuki to nie wolna amerykanka*. Rozmowa z Łukaszem Górczycą, Michałem Wolińskim i Marią Zamojską <https://magazynsum.pl/warsaw-gallery-weekend-wszystko-co-chcielibyscie-wiedziec-rozmowa-z-lukaszem-gorczyca-michalem-wolinskim-i-marią-zamojską> [dostęp 14.07.2018].

» 7 O wystawie pisał kurator Stach Szablowski. Zob. <https://magazynsum.pl/gabinet-prawdziwych-horyzontow-how-far-can-you-see-w-rodriguez-gallery> [dostęp: 14.07.2018].

Tegoroczna, druga edycja poznańskiego Art Weeku niewątpliwie świadczy o dobrej kondycji i potencjale tutejszej sceny artystycznej. Wpływ na to wydarzenie ma po pierwsze fakt, że nie biorą w nim udziału instytucje publiczne, przede wszystkim muzea, jak to ma miejsce w stolicach europejskich. Noc Muzeów organizowana corocznie w Poznaniu, także pod koniec maja, jest imprezą niezależną, chociaż założenia ideowe związane z propagowaniem sztuki i jej udostępnianiem szerokim kręgom odbiorców są de facto tożsame. Partnerami Tygodnia Sztuki są wprawdzie także instytucje publiczne, m.in. Galeria Miejska Arsenał, ale pole do kooperacji instytucji prywatnych i publicznych, jak dowodzą liczne przykłady zagraniczne, jest dużo szersze. Po drugie, na charakter eventu wpływ ma specyfika tutejszego rynku sztuki. Poznański „świat sztuki” skupia się w dużej mierze wokół Uniwersytetu Artystycznego, a dynamiczny rozwój tutejszej sceny sztuki współczesnej nie jest jednoznaczny z rozwojem rynku sztuki, który jest obecnie na etapie kształtowania się. W stolicy Wielkopolski nie ma domów aukcyjnych ani galerii oferujących sztukę dawną, nie licząc kilku antykwariatów. Większość galerii sztuki współczesnej nie ma charakteru komercyjnego, cechuje je przede wszystkim misja zrodzona z idei promocji sztuki, działalność wystawiennicza i kolektywna. W Poznaniu wciąż czytelny jest podział na „sztukę” i „komercję”, który np. w Warszawie jest powoli przelamywany. Tamtejszy rynek sztuki ideowo bliższy jest zachodnioeuropejskim, tzn. misja publiczna jest istotna, ale powoli schodzi na drugi plan, podczas gdy głównym celem działalności galerii sztuki jest przede wszystkim wystawianie i sprzedaż prac artysty.

Poznański Tydzień Sztuki nie ma charakteru komercyjnego, jak wydarzenia w Warszawie czy Berlinie, jest adresowany nie tyle do kolekcjonerów i nabywców sztuki, ale do twórców i odbiorców, a więc szerszych kręgów społeczeństwa, mając na celu promowanie sztuki, jednocześnie jest propozycją nowej formy spędzania czasu, czemu sprzyja formuła tygodniowa. Silnym akcentem, w pewnym sensie definiującym jego „re-prezentacyjny” i promocyjny charakter, jest końcoworoczna wystawa Uniwersytetu Artystycznego, podsumowująca rezultaty pracy twórczej 140 pracowni artystycznych. Daje ona możliwość nie tylko obejrzenia prac, ale także poznania tej instytucji od kuchni, odwiedzenia pracowni artystów i rozmów o sztuce, w czym przypominała wiedeński Open Studio Day.

Przykład Poznania pokazuje, że misja publiczna sztuki jest nadal żywa i rozwija się równolegle do rynku sztuki, a oba bieguny przyciągają się, co w przyszłości może doprowadzić do zjednoczenia różnych środowisk, instytucji i społeczności tych, którzy traktują sztukę jako biznes, przechowują ją w postaci dzieł sztuki i zabytków dla przyszłych pokoleń, oraz tych, którzy tworzą ją tu i teraz. Pozostaje nam obserwować drogę, którą dalej pójdą miasto i sztuka w kolejnych odsłonach Poznań Art Week. ●